

Sygn. akt III PK 119/17

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa W. J.

przeciwko "U." w W.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w dniu 26 września 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego
Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R.

z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt VI Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 marca 2017 r., sygn. akt VI Pa [...] Sąd Okręgowy w R. w sprawie z powództwa W. J. przeciwko „U.” w W. o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w R. z 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV P [...], którym Sąd ten uwzględnił częściowo powództwo i zasądził na rzecz powoda kwotę 13.687,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

W sprawie ustalono, że W. J. był zatrudniony w U. w W. na podstawie umowy o pracę na okres próbny od dnia 25 czerwca 2001 r., następnie na podstawie umowy o pracę na czas określony, a od dnia 25 września 2004 r. na podstawie umowy o pracę na czas nie określony

na stanowisku agenta ochrony, a od dnia 1 listopada 2002 r. na stanowisku samodzielnego inspektora ds. ochrony w pełnym wymiarze czasu pracy. Do zakresu czynności W. J. na stanowisku samodzielnego inspektora ds. ochrony należało m.in. planowanie i organizowanie służby na posterunkach, dobór i wstępne szkolenie oraz ocena pracy pracowników ochrony, organizowania i planowania pracy pracowników ochrony, pełnienia służby zastępczej na stanowisku pracownika ochrony w przypadkach wyjątkowych, zapewnienia ciągłości i właściwej jakości ochrony, prowadzenia postępowań wyjaśniających, sporządzania dokumentacji czasu pracy pracowników ochrony, reprezentowanie Oddziału w kontaktach z klientami, uruchamianie nowych posterunków. Czynności pracownicze W. J. wykonywał w siedzibie III Oddziału w R. i na terenie województwa [...] i [...]. Oprócz W. J. w III Oddziale w R. czynności inspektora ds. ochrony wykonywali S. N. oraz D. M.. Każdy z inspektorów nadzorował w latach 2011 — 2014 średnio około 20-30 obiektów, w których przeciętnie zatrudnionych było około 80-100 pracowników ochrony. Obiekty nadzorowane przez W. J. znajdowały się w X., D., K., M., Z., P., S. i R.. Czynności biurowe i organizacyjne inspektorzy ds. ochrony wykonywali głównie w siedzibie III Oddziału w R. przy ulicy W. w godzinach od 7.30 do 15.30. We wskazanych godzinach pracy W. J. wykonywał czynności pracownicze również poza siedzibą III Oddziału, w ramach których, m.in. kontaktował się z kontrahentami, kontrolował obiekty, przeprowadzał postępowania wyjaśniające, przeszkalał i wprowadzał na obiekty nowych pracowników ochrony. Dodatkowo również po godzinie 16.30 W. J. przeprowadzał kontrole obiektów, uczestniczył w postępowaniach wyjaśniających.

Inspektorzy ds. ochrony mieli również polecenie od dyrektora Oddziału III w R. wykonywania kontroli obiektów w soboty, niedziele i święta w różnych godzinach, najczęściej nocnych. W. J. sporządzał grafik dyżurów sobotnio-niedzielných i święta dla wszystkich inspektorów ds. ochrony. Każdy z inspektorów ds. ochrony średnio raz na trzy tygodnie miał dyżur, w trakcie którego dokonywał kontroli obiektów. Inspektor ds. ochrony rozpoczynał każdy dyżur od zawiadomienia telefonicznie pracownika dyżurującego w siedzibie III Oddziału o rozpoczęciu dyżuru. W ramach dyżurów kontrolnych W. J. przeprowadzał kontrole obserwacyjne i wewnętrzne obiektu. Każda kontrola wewnętrzna, jej przebieg i czas trwania była

odnotowywana w dziennikach wydarzeń obiektu. Ilość kontrolowanych obiektów w trakcie dyżurów sobotnio-niedzielnich wynosiła od kilku do kilkunastu, w zależności od czasu trwania kontroli, który wynosił od 15 minut do 2 godziny, w zależności od tego, czy na obiekcie występowały sytuacje wymagające wyjaśnień. Czynności kontrole w poszczególne dni dyżurów zajmowały W. J. od 4 godziny do 8 godzin i odbywały się najczęściej od 23.00 do 6.00.

Za pracę wykonywaną podczas dyżurów sobotnio-niedzielnich i w święta W. J. nie otrzymywał dni wolnych, ani wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości. Sąd zlecił biegłemu sporządzić opinię, przy założeniu, że powód pracował od poniedziałku do piątku po 8 godzin, a w soboty, niedziele i święta w godzinach wynikających z notatek służbowych. Biegły W. M. dokonał matematycznego wyliczenia rzeczywistego czasu pracy powoda zgodnie z zaleceniem Sądu, a następnie wyliczenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. W ocenie Sądu, biegły zasadnie do czasu pracy zaliczył normę 15 minut na czynności wstępne, organizacyjne poprzedzające wpis do książki obiektu oraz z uwzględnieniem czasu dojazdu do pierwszego obiektu. Powód jako miejsce świadczenia pracy miał wskazany obszar III Oddziału R., obejmujący południową część województwa [...] i zachodnią [...]. W. J. nie pracował w delegacji i dlatego w momencie rozpoczęcia jazdy samochodem do pierwszego klienta rozpoczynała się jego praca, gdyż był na obszarze miejsca pracy oraz do dyspozycji pracodawcy.

Biegły dokonał wyliczenia czasu pracy powoda w ramach sobotnio-niedzielnich i świątecznych dyżurów w oparciu o dokumenty źródłowe w postaci notatek służbowych, zgodnie z zaleceniem Sądu. Biegły w ramach dokonywania weryfikacji czasu pracy powoda na obiektach dokonywał wrywkowego sprawdzenia zgodności treści notatek służbowych sporządzonych przez powoda z zapisami w książkach obiektów i nieprawidłowości nie stwierdził. Opinia biegłego zawiera obszerne uzasadnienie i została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie i wyrokiem z 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV P [...] zasądził na rzecz powoda kwotę 13.687,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty. Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła apelacją strona pozwana, zarzucając mu nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., a także naruszenie art. 217 § 1 w zw. z art. 232 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c.; art. 286 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 i art. 227 k.p.c.; art. 128 k.p. oraz art. 151 § 1 i art. 151¹ § 1 i 2 k.p.

Sąd Okręgowy uzupełnił materiał dowodowy w sprawie o dowód z zeznań świadka S. S., wnioskowanego przez pozwanego. Co do tego dowodu bowiem Sąd Rejonowy nie zajął stanowiska, pomimo zgłoszenia wniosku o przesłuchanie świadka w postępowaniu przed tym Sądem. Zeznania świadka S. S. nie wpłynęły jednak na prawidłową ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy. Świadek był dyrektorem oddziału [...] pozwanego w okresie od sierpnia 2003 r. do kwietnia 2014 r. Nie pamięta jednak, czy powód zwracał się do niego z wnioskiem o odebranie dni wolnych w zamian za pracę w niedzielę i święta, wskazywał jedynie, że takie wnioski były zgłaszane ustnie. Jednocześnie wskazywał, że odbiór dnia wolnego znajdował odzwierciedlenie w liście obecności, gdzie świadek własnoręcznie wpisywał odbiór dnia wolnego przez inspektora ochrony. Stoi to w sprzeczności z niekwestionowanymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji, że u pozwanego nie była prowadzona zarówno ewidencja czasu pracy, jak i lista obecności, co potwierdzili wszyscy przesłuchani świadkowie, w tym były dyrektor oddziału J. S.. Uczyniło to niewiarygodnymi zeznania świadka S. S. w zakresie niepisanej praktyki odbierania przez inspektorów ochrony dni wolnych w zamian za pracę w niedzielę i święta i nie podważało ustaleń Sądu pierwszej instancji, że taka praktyka nie miała miejsca. Pozwany nie przedstawił bowiem żadnych dowodów, z których w sposób niezbity wynikałaby liczba dni wolnych za pracę w niedzielę i święta.

Ponadto, Sąd odwoławczy uznał za całkowicie bezzasadny zarzut apelacji o braku ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie tego, czy praca powoda w godzinach nadliczbowych była wykonywana za zgodą pracodawcy. Żaden bowiem dowód

nie wskazywał, że pracodawca nie zobowiązywał powoda do świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych. Przeciwnie, pozwany nie kwestionował sporządzania przez powoda planu dyżurów inspektorów w niedziele i święta, notatek służbowych dotyczących skontrolowanych obiektów, które korelowały z wpisami w książkach służby obiektów.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że pozwana twierdziła, że notatki mają charakter dokumentu prywatnego i stanowią dowód złożonych tam oświadczeń. Jednak, zdaniem Sądu odwoławczego, nie można było pominąć, że notatki te zostały złożone przez pozwanego na żądanie Sądu, pozostawały w jego dyspozycji oraz zawierają adnotacje przełożonych o ich sprawdzeniu i wydanych na ich podstawie zaleceniach. Praca ta była świadczona obok pracy w dni od poniedziałku do piątku, w których powód świadczył pracę w ramach 8-godzinnego czasu pracy. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji prawidłowo, zdaniem Sądu Okręgowego, ocenił materiał dowodowy, a pozwany nie wykazał, aby Sąd dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pozwany nie wykazał, że powoda obowiązywał zadaniowy czas pracy, uwzględniający normy określone w art. 129-140 k.p.

Sąd Okręgowy nie podzielił zastrzeżeń apelującego do opinii biegłego. W szczególności brak było podstaw do przyjęcia, że biegły przekroczył swoje uprawnienia i sporządził opinię w oparciu o materiał nie stanowiący dowodu w sprawie. Chodziło tu o książki służby obiektów i dzienniki wydarzeń, które zostały biegłemu udostępnione w siedzibie pozwanego. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że w zleceniu sporządzenia opinii wskazywano, że opinia ma być sporządzona na podstawie notatek służbowych powoda, wpisów w książkach służb obiektów i dziennikach wydarzeń. Jednocześnie podkreślenia wymagało, że Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek pozwanego, aby książki służb obiektów, zostały udostępnione biegłemu w siedzibie pozwanego, ze względu na trudności organizacyjne w złożeniu ich do sądu, z powodu ich ilości i rozmiarów. Tak zgromadzony materiał dowodowy stanowił podstawę wydanej przez biegłego opinii, co wynika z treści opinii.

Za spóźniony Sąd Okręgowy uznał kolejny zarzut do opinii biegłego, a mianowicie obliczenie przez biegłego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe

przy przyjęciu średniomiesięcznego wynagrodzenia w danym roku, podczas gdy biegły powinien posłużyć się wynagrodzeniem powoda obowiązującym w czasie zaistnienia godzin nadliczbowych. Taki zarzut do opinii biegłego nie został zgłoszony przez pozwanego w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Pozwany podnosił brak uzasadnienia sposobu określenia średniego miesięcznego wynagrodzenia. Tymczasem sposób wyliczenia średniego miesięcznego wynagrodzenia powoda w poszczególnych latach w sposób czytelny został wskazany przez biegłego w rozdziale IX opinii pkt 5. W tej sytuacji brak jest podstaw do uwzględnienia zgłoszonego w apelacji wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu księgowości.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił opinię biegłego jako rzetelną i wyczerpującą. Biegły dokonał wyliczenia czasu pracy powoda w ramach sobotnio-niedzielnych i świątecznych dyżurów w oparciu o dokumenty źródłowe w postaci notatek służbowych, zgodnie z zaleceniem Sądu. Należy zwrócić uwagę, że biegły w ramach dokonywania weryfikacji czasu pracy powoda na obiektach, dokonywał wyrywkowego sprawdzenia zgodności treści notatek służbowych sporządzonych przez powoda z zapisami w książkach służb obiektów i nie stwierdził żadnych sprzeczności. Gołosłowne są natomiast zarzuty apelującego odnośnie przyjęcia przez biegłego do czasu pracy powoda 15 minutowej normy czasowej jako dojazdu do pierwszego kontrolowanego obiektu. W apelacji podniesiono jedynie, że wyjaśnienia biegłego, który doliczył do każdej kontroli 15 minut, nie są przekonujące, nie wskazując żadnych konkretnych argumentów, za wyjątkiem wskazania, że nie zostały poparte żadnymi dowodami. Tymczasem biegły wskazał, dlaczego taki czas został doliczony, a Sąd w pisemnych motywach wyroku odniósł się do tej kwestii i rozumowanie Sądu w tym zakresie nie zostało skutecznie zakwestionowane.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną pozwana w całości. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego, a mianowicie art. 151¹ § 1-4 Kodeksu pracy; art. 286 k.p.c.; art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1

(występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) i 2 k.p.c. (potrzeba dokonania wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości). Wskazano, że w sprawie występuje potrzeba dokonania wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości, a mianowicie przepisu art. 151¹ § 1-4 k.p. budzącego poważne i uzasadnione wątpliwości interpretacyjne, które *de facto* powodują, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne w przedmiocie ustalenia według jakiego kryterium oblicza się należne pracownikowi na podstawie ww. przepisów, tj. art. 151¹ § 1-4 k.p. wynagrodzenie z tytułu przepracowanych godzin nadliczbowych, a mianowicie: czy według stawki zasadniczego wynagrodzenia wynikającego z osobistego zaszeregowania pracownika - za czym optuje pozwana, czy też w oparciu o średniomiesięczne wynagrodzenie w danym roku.

Strona powodowa nie składała odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanej nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07,

LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Potrzeba wykładni przepisów prawa oraz zagadnienie prawne powołane przez skarżącą mają charakter jedynie pozorny i zmierzają do uzyskania korzystnej dla skarżącej oceny stanu faktycznego sprawy i rozstrzygnięcia ze strony Sądu Najwyższego, nie dotyczą one jednak przepisów, które rzeczywiście budziłyby poważne wątpliwości orzecznicze oraz, z których wynikałoby istotne zagadnienie prawne. W pierwszej kolejności należy wskazać, że w samej treści art. 151¹ § 3 k.p. wskazano, że wynagrodzenie stanowiące podstawę obliczania dodatku, o którym mowa w art. 151¹ § 1 k.p., obejmuje wynagrodzenie pracownika wynikające z jego osobistego zaszeregowania określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania - 60% wynagrodzenia.

Ponadto, przepisy art. 151¹ § 1-4 k.p. doczekały się już bogatej wykładni w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził między innymi, że przez „normalne wynagrodzenie”, o którym mowa w art. 151¹ § 1 zdanie pierwsze k.p., należy rozumieć takie wynagrodzenie, które pracownik otrzymuje stale i systematycznie, a więc obejmuje ono zarówno wynagrodzenie zasadnicze wynikające ze stawki osobistego zaszeregowania, jak i dodatkowe składniki wynagrodzenia o charakterze stałym, jeżeli na podstawie obowiązujących w zakładzie pracy przepisów płacowych pracownik ma prawo do takich dodatkowych składników. Pojęcie wynagrodzenia pracownika wynikającego z jego osobistego zaszeregowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną w rozumieniu art. 151¹ § 3 k.p., odnosi się do stawki wynagrodzenia zasadniczego ustalonej przez strony w umowie o pracę lub innym akcie będącym podstawą stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2011 r., II PK 3/11, OSNP 2012 nr 15-16, poz. 191).

Reasumując, należy uznać, że treść powołanych przez skarżącą przepisów jest jasna, a dodatkowo została doprecyzowana przez istniejące już orzecznictwo Sądu Najwyższego, a zatem, jeżeli w ocenie skarżącej Sądy *meriti* naruszyły w sposób oczywisty treść tych przepisów, to powinna powołać się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) jako podstawę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.